

Sygn. akt I Ca 71/20

I Cz 44/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Barbara Bojakowska

Sędziowie Elżbieta Zalewska-Statuch

Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2020 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa U. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. w U.

przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 20 grudnia 2019 roku, sygnatura akt I C 318/19

i zażalenia interwenienta ubocznego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 3 wyroku

1. oddała apelację;
2. oddała zażalenie;
3. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;
4. nie obciąża interwenienta ubocznego kosztami postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I Ca 71/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa U. S. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w U. z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3000 zł (trzy tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 października 2015 roku do

dnia 31 grudnia 2015 i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powódki kosztami procesu, nie obciążył powódki wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa-Sąd Rejonowy w Łasku.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powódka U. S. w dniu 15 października 2014 r. przebywała na Terenie Kompleksu B. Termalnych w U.. Korzystała m.in. z atrakcji w postaci zjeżdżalni rurowej. Po zjechaniu w basenie hamującym została potrącona przez zjeżdżającego za nią P. N.. Powódka zgłaszała dolegliwości bólowe okolicy lędźwiowej. Ratownicy udzielili powódce pierwszej pomocy polegającej na przeniesieniu w bezpieczne miejsce na noszach, założenie kołnierza oraz wezwanie pogotowia ratunkowego. Została także sporządzona notatka służbowa. Zjeżdżalnia, z której korzystała powódka została wykonana zgodnie z dokumentacją techniczną, sztuką budowlaną i odpowiada stosowanym normom polskim i europejskim. Do zjeżdżalni prowadzą schody ażurowe o szerokości i wysokości stopni przystosowanych do swobodnej komunikacji, ze spocznikiem i balustradami osłaniającymi stopnie z lewej i prawej strony. Przed wejściem umieszczone są tablice informacyjne przedstawiające w formie piktogramów i napisów informacje o zasadach korzystania ze zjeżdżalni. Zasady działania zjeżdżalni zostały opisane w regulaminach atrakcji wodnych, szczegółowo w regulaminie zjeżdżalni rodzinnej i w regulaminie zjeżdżalni rurowej. Osoby kupujące bilet upoważniający do wejścia na teren obiektu, zgodnie z ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (Art. 3. i Art. 5. 1. p 3.) zobowiązane są do zapoznania się z zasadami korzystania z danego terenu, obiektu lub urządzenia i przestrzegania tych zasad. Po wejściu na wysokość wlotu rury, przed wlotem znajduje się uchwyt umożliwiający przytrzymanie przy wsiadaniu do zjeżdżalni, w rurze płynie woda i działa sygnalizacja świetlna. Zakończenie rury stanowi hamownia w formie brodzika (wanny). Umożliwia ona swobodne zatrzymanie się po zakończeniu zjazdu i wyjście z hamowni. Warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa podczas korzystania ze zjeżdżalni jest przestrzeganie przez korzystających zasad zawartych w regulaminach atrakcji wodnych. Od momentu rozpoczęcia zjazdu na zielonym świetle, do ponownego zapalenia się zielonego światła jest wystarczająco czasu na swobodny zjazd i wyjście z hamowni. Powódka została przewieziona do szpitala w P.. Została wypisana do domu z rozpoznaniem stłuczenia ściany klatki piersiowej. Powódka po wypadku odczuwała ból pleców. Powódka już przed wypadkiem cierpiała na dyskopatię. Korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych i masażu przed wypadkiem i po wypadku. W wyniku zdarzenia z 15 października 2014 roku doznała stłuczenia tylnej części klatki piersiowej po stronie prawej. Zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe barku lewego oraz kręgosłupa wraz z ograniczeniem jego ruchomości wynikają najprawdopodobniej z istniejących od kilkunastu lat zmian i choroby zwyrodnieniowej. W wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała stłuczenia ściany klatki piersiowej. Radiolog podejrzewa zmiany pourazowe w obrębie ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego. Powódka od wielu lat leczy się z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów barkowych, biodrowych i kręgosłupa. Pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 30000 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie została nadane na pocztę w dniu 11 września 2015 roku.

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii biegłych lekarzy ortopedy i chirurga na okoliczności, czy uraz doznany przez powódkę zwiększył jej dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości stawów wywołane chorobą zwyrodnieniową i na okoliczność procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki, ponieważ obaj biegli w pierwotnych opiniach pisemnych udzielili odpowiedzi na te pytania. Biegły ortopeda nie powiązał skutków w postaci dolegliwości bólowych i ograniczenia ruchomości w stawach z przedmiotowym wypadkiem i w związku z tym nie orzekł procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki. Biegły chirurg wprost stwierdził, że nie jest w stanie określić wpływu przedmiotowego urazu na dolegliwości bólowe, ruchomość i procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie układu kostno-ścięgnisto-stawowego.

Zdaniem Sądu w przypadku powódki tytułem zadośćuczynienia odpowiednia jest kwota 3.000 zł. Przy ocenie wysokości tej kwoty Sąd wziął pod uwagę stopień krzywdy, której doznała powódka. Uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy, wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne powódki, których doznała na skutek uderzenia w plecy. Z powyższych względów w ocenie Sądu kwota 3.000 zł jest odpowiednia jako kwota o realnej wartości materialnej, ale jednocześnie nie jest za wysoka. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wziął pod uwagę, że powódka od wielu lat cierpiała

na zwyrodnienia stawów barkowych, biodrowych i kręgosłupa i z tego względu odczuwała dolegliwości bólowe, ograniczenie ruchomości stawów i korzystała z różnych zabiegów rehabilitacyjnych. Dolegliwości, które odczuwała po przedmiotowym wypadku i rehabilitacja, którą wówczas odbywała, były w dużej mierze związane z jej chorobami samoistnymi i da się określić, w jakim zakresie były skutkiem przedmiotowego wypadku. W pozostałej części żądanie zadośćuczynienia zostało oddalone jako niezasadne.

O odsetkach od kwoty zasądzonej w punkcie 1 wyroku orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia zasądzono od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W pozostałej części żądanie odsetkowe oddalono. Pełnomocnik powódki wcześniej występował do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia, ale powódka nie przedstawiła dowodu na okoliczność tego, kiedy pozwany otrzymał w/w żądanie.

W zakresie żądanego odszkodowania, sąd pierwszej instancji podniósł, iż powódka nie udowodniła, że poniosła jakiegokolwiek koszty wynikające z przedmiotowego wypadku. Co prawda w swoich zeznaniach wskazała, że na skutek wypadku musiała korzystać z odpłatnej pomocy innych osób, ponosić koszty leków przeciwbólowych i masaży, ale dolegliwości, które odczuwała po przedmiotowym wypadku i rehabilitacja, którą przechodziła, były w dużej mierze związane z jej chorobami samoistnymi i biegli lekarze nie byli w stanie określić, w jakim zakresie były skutkiem przedmiotowego wypadku. Nie da się zatem powiązać konkretnych wydatków poniesionych przez powódkę na leczenie i pomoc osób trzecich z następstwami przedmiotowego wypadku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. Z uwagi na sytuację materialną powódki, która ma 80 lat i utrzymuje się z niskiej emerytury oraz rodzaj sprawy, której wynik w dużej mierze zależy od opinii biegłych, Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu.

Na podstawie art.100 k.p.c. w związku z art.83 ust.2 i art.113 ust.1, 2 i 4 uokssc z uwagi na sytuację materialną powódki, która ma 80 lat i utrzymuje się z niskiej emerytury oraz rodzaj sprawy, której wynik w dużej mierze zależy od opinii biegłych, Sąd nie obciążył powódki wydatkami poniesionymi tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 700 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 26.300 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od 19 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty wniosła powódka i zarzuciła zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

1. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia w rozumieniu powyższego przepisu jest kwota 3.000 zł, podczas gdy rozmiar krzywdy powódki, na który składa się skala obrażeń doznanych w wyniku zdarzenia, rozmiar cierpień, konieczność poddania się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji, ograniczenia w życiu codziennym, utrata pełnej możliwości uprawiania aktywności fizycznej, pozwala na przyjęcie, że właściwą kwotą zadośćuczynienia winna być kwota 30.000 zł,
- przepisu art. 444 § 1 w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż:
- powódce nie należy się odszkodowanie obejmujące: koszty odpłatnej opieki osób trzecich, koszty leków przeciwbólowych, koszty masaży i rehabilitacji, podczas gdy zgodnie z w/w przepisami odszkodowanie obejmuje wszelkie uzasadnione koszty,
- dolegliwości, które odczuwała powódka i związane z nimi koszty leków i rehabilitacji, które powódka poniosła, były w dużej mierze związane z jej chorobami samoistnymi i zdaniem Sądu I instancji nie da się ich powiązać z następstwami przedmiotowego wypadku,

W oparciu o podniesione zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i zasądzenie na jej rzecz powódki od pozwanego:

- 700 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od 19 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 26.300 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od 19 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych za obie instancje.

Zażalenie na powyższe orzeczenie w zakresie kosztów procesu zawarte w pkt. 3 wyroku złożył pełnomocnik interwenienta ubocznego Towarzystwa (...), który zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, to jest art. 107 w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie co doprowadziło do nieobciążania powódki kosztami procesu, w tym niezasądzenia od powódki kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego, w sytuacji gdy powódka przegrała sprawę w przeważającej części i nie zostały spełnione przesłanki nieobciążania powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa, a sama sytuacja materialna powódki nie może być podstawą do jego zastosowania. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W. kosztów procesu według norm przepisanych zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia, a także zwrotu kosztów postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne, ustalone przez Sąd I instancji, które Sąd Okręgowy w całości aprobuje i uznaje za własne, należy stwierdzić, że bezzasadny okazał się zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego to jest art. 445 § 1 k.c. W tym zakresie Sąd Okręgowy zważył, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter ocenny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Ingerencja sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia możliwa jest zatem jedynie w wypadku, gdyby po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiar, okazało się ono nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie I CK 219/04; wyrok z dnia 9 lipca 1970 r. w sprawie III PRN 39/70, OSNC 1971 rok, nr 3, poz. 53). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć zarówno przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby wymiar jedynie symboliczny i nie stanowiłoby rekompensaty doznanej krzywdy, jak również zasądzenia kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby poszkodowanej. Biorąc pod uwagę że ustalony w stanie faktycznym uszczerbek doznany przez powódkę w trakcie zdarzenia z dnia 15 października 2014 r. w postaci nasilenia dolegliwości bólowych okolicy lędźwiowej kręgosłupa nie były znaczne, oraz że zgłaszane dolegliwości barku lewego oraz kręgosłupa wraz z ograniczeniem jego ruchomości wynikają najprawdopodobniej z istniejących od kilkunastu lat zmian i choroby zwyrodnieniowej, należy stwierdzić, że ustalone w wyroku Sądu I instancji zadośćuczynienie w kwocie łącznej 3.000 zł jest zadośćuczynieniem odpowiednim w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Wskazać należy, iż z przeprowadzonych w sprawie dowodów w postaci opinii biegłych lekarzy specjalistów jednoznacznie wynika, że cierpienia, utrata pełnej możliwości uprawiania aktywności fizycznej, konieczność poddania się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji, o których pisze strona skarżąca łączyć przede wszystkim należy z istniejącymi w organizmie powódki od wielu lat zmianami związanymi z chorobą zwyrodnieniową, a nie z wypadkiem będącym przedmiotem niniejszej oceny Sądu. Tymczasem zakres nasilenia tychże dolegliwości uwarunkowany skutkami przedmiotowego zdarzenia szkodzącego podlegał, zgodnie z zasadą art. 6 k.c. wykazaniu przez poszkodowaną, która w toku procesu ciężaru tego nie udźwignęła.

Ustalona kwota zadośćuczynienia zasądzona w wyroku Sądu I instancji odpowiada, zdaniem Sądu Okręgowego, rozmiarowi doznanej przez powoda krzywdy. Zarzuty podnoszone w tym zakresie przez powoda w treści apelacji nie mogły zostać uwzględnione i stanowiły nic innego jak polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego w Łasku.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powódce nie należy się odszkodowanie obejmujące: koszty odpłatnej opieki osób trzecich, koszty leków przeciwbólowych, koszty masaży i rehabilitacji, podczas gdy zgodnie z w/w przepisami odszkodowanie obejmuje wszelkie uzasadnione koszty oraz że dolegliwości, które odczuwała powódka i związane z nimi koszty leków i rehabilitacji, które powódka poniosła, były w dużej mierze związane z jej chorobami samoistnymi.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że stosownie zaś do art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Przepis art. 444 § 1 k.c. reguluje reperkusje odszkodowawcze związane z naruszeniem określonych dóbr osobistych, a mianowicie uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje więc wszelkie wypadki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można tu wymienić: koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów, wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów itp.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa 732/17, Legalis nr 1887084). W odpowiedzi na podniesiony zarzut wskazać należy, iż strona powodowa nie udźwignęła ciężaru dowodu także w tym zakresie i nie wykazała w sposób należyty związku przyczynowego pomiędzy zaistniałym wypadkiem a koniecznością poniesienia kosztów odpłatnej opieki osób trzecich, kosztów zakupów leków przeciwbólowych oraz kosztów masaży i rehabilitacji oraz ich poziomu. Kwestę ciężaru dowodu reguluje zarówno art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Pojęcia ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (art. 232 k.p.c.) i w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.) są odmienne, ale pozostają ze sobą w związku, ponieważ na uznanie przez sąd twierdzeń stron za udowodnione wpływa treść informacji, jakie sąd uzyskuje na podstawie zgłoszonych środków dowodowych (por.: Wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2015 r., sygn. akt IV CSK 107/15, LEX nr 1962538). Ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności w postaci opinii biegłych lekarzy w sposób bezsporny wynika, że już na wiele lat przed zdarzeniem powódka w związku ze stwierdzoną u niej chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa ponosiła koszty zakupów leków przeciwbólowych, koszty masaży i rehabilitacji. Biegły ortopeda opiniujący w przedmiotowej sprawie nie powiązał skutków w postaci dolegliwości bólowych i ograniczenia ruchomości w stawach z przedmiotowym wypadkiem i w związku z tym nie ocenił poziomu kosztów leczenia w tej mierze. Biegły chirurg natomiast wprost stwierdził że nie jest w stanie określić wpływu przedmiotowego urazu na dolegliwości bólowe, ruchomość i procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie układu kostno-ścięgnisto-stawowego. Nadto podnieść należy, iż żaden z opiniujących biegłych nie przyjął, aby w związku z wypadkiem po zdarzeniu powódka wymagała pomocy osób trzecich.

Z uwagi na powyższe, przedstawione w apelacji zarzuty należało uznać za chybione. Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki jako bezzasadną oddalił.

Niezasadne okazało się również zażalenie pełnomocnika interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W. na powyższe orzeczenie w zakresie kosztów procesu zawarte w pkt. 3 wyroku. Wbrew sugestii skarżącego Sąd I instancji nie uchybił treści art. 107 w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie co miało doprowadzić do nieobciążania powódki kosztami procesu. Zgodnie z utrwaloną wykładnią art. 102 k.p.c. zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie zastosowanie tego przepisu należy wyłącznie do sądu rozpoznającego sprawę i do uznania, czy zachodzi w niej sytuacja, którą można zakwalifikować jako wyjątkową dla nieobciążania strony przegrywającej kosztami postępowania. Kontrola instancyjna postanowienia sądu w sprawie zastosowania albo niezastosowania art. 102 k.p.c. sprowadza się tylko do oceny prawidłowości uzasadnienia, w którym sąd wyjaśnia przyczyny zajętogo stanowiska.

Samo zaś zakwalifikowanie przyczyn, jako szczególnie uzasadnionych wypadków, o jakich stanowi art. 102 k.p.c. pozostają w gestii sądu stosującego powołany przepis (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, Lex nr 439151 i z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735). Zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sprawy oraz fakt, iż powód działał w procesie w przeświadczeniu słuszności swych żądań (tak: SN w wyroku z dnia 15 marca 1982r. I CZ 30/82; w wyroku z dnia 1 października 1974r. II PR 207/74; postanowieniu z dnia 11 września 1973r. sygn. akt I CZ 122/73 OSNC 1974/5/98). Powódka dochodziła zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem, którego była uczestnikiem i sprawa ta miała dla niej charakter szczególny. Była przekonana o słuszności swojego żądania, dlatego wystąpiła na drogę postępowania sądowego, korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, a ostatecznie ocena należała do decyzji sądu. Sąd weryfikował jego zasadność żądań, prowadząc postępowanie dowodowe i co do zasady przyznał poszkodowanej rację. Powódka jest starszą osobą, schorowaną, utrzymującą się z emerytury w kwocie 1.640 zł, z czego ponosi wszystkie koszty utrzymania. Obciążenie jej kosztami procesu w tej sytuacji stanowiłoby istotny uszczerbek dla jej koniecznego utrzymania, a przyznana wysokość zadośćuczynienia utraciłaby wymiar realny.

Nadto ingerencja Sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w zakresie zastosowania art. 102 k.p.c., następuje jedynie w sytuacji, gdy dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena jest dowolna i oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (postanowienie SN z dnia 25 marca 2011r. sygn. IV CZ 136/10, postanowienie SN z dnia 9 lutego 2012r. sygn. III CZ 2/12), a taka okoliczność nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił zażalenie pełnomocnika interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W. na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z a art. 397 § 2 k.p.c.

Zaprezentowane wyżej okoliczności i przyczyny zdecydowały także o zastosowaniu zasady z art. 102 k.p.c. w zakresie nie obciążania apelującej kosztami postępowania apelacyjnego.